



**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 21 czerwca 2007r.

Sąd Okręgowy w Warszawie - Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów

W składzie:

Przewodniczący: SSO Bogdan Gierzyński

Protokolant: asystent sędziego Adam Zaborski

po rozpoznaniu w dniu 21 czerwca 2007r. w Warszawie na rozprawie  
sprawy z odwołania Czesława N.

przeciwko Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki

o nałożenie kary pieniężnej

na skutek odwołania Czesławy N. od Decyzji Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z  
dnia 28 listopada 2006 roku Nr DPE-451-206(5)2005/2006/6813/SB

**Oddala odwołanie.**



SSO Bogdan Gierzyński

Za zgodność z oryginałem  
Sekretarz

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 28 listopada 2006 roku Nr DPE-451-206(5)2005/2006/6813/SB pozwany - Prezes Urzędu Regulacji Energetyki orzekł, że powódka – Czesława N prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą F.H.U. „N ” z siedzibą w miejscowości P naruszyła warunek 2.2.1. koncesji na obrót paliwami ciekłymi udzielonej Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 grudnia 1999 roku Nr OPC/4693/6813/W/2/2004/MB w ten sposób, iż wprowadziła do obrotu poprzez stację paliw zlokalizowaną w miejscowości B benzynę bezołowiową Pb-95, o jakości niezgodnej z przepisami rozporządzenia Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 sierpnia 2004 roku w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych (Dz.U. Nr 192, poz. 1969).

Za powyższe działanie pozwany wymierzył powódce karę pieniężną w wysokości 10.000 zł.

Od powyższej Decyzji powódka złożyła odwołanie domagając się jej uchylenia.

W uzasadnieniu odwołania powódka podniosła, że czuje się całkowicie niewinna. Powódka twierdzi, że zrobiła wszystko, co tylko możliwe, aby nie sprzedawać paliwa z parametrami jakościowymi niezgodnymi z obowiązującymi przepisami.

Zdaniem powódki, jej dostawcy zagwarantowali, że jakość sprzedawanych paliw będzie zgodna z obowiązującymi przepisami, nie prowadziła zakupów paliw od niesprawdzonych dostawców, natomiast przy dostawie sprawdzała jakość w sposób dla niej możliwy tj. organoleptycznie. Wskazała także, że przez cały okres działalności nie miała żadnej reklamacji od kupujących od niej paliwo.

Do odwołania z dnia 22 grudnia 2006 r. powódka dołączyła opinię rzeczoznawcy Władysława M (k. 13-20 akt sądowych). Ponadto, wniosła o przesłuchanie w charakterze świadka Władysława M .

Pozwany w odpowiedzi na odwołanie podtrzymał swoje stanowisko zawarte w zaskarżonej Decyzji i wniósł o oddalenie odwołania.

**Rozpoznając odwołanie Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ustalił następujący stan faktyczny:**

Powódka - Czesława N prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą F „N ” z siedzibą w P w zakresie obrotu paliwami ciekłymi na podstawie

koncesji udzielonej Decyzją Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki z dnia 21 grudnia 1999 roku Nr OPC/4693/6813/W/2/2004/MB.

Bezsporne pomiędzy stronami jest, że badania próbek benzyny bezołowiowej Pb-95 pobranych na stacji paliw powódki w B , przeprowadzone przez autoryzowane Centrum Badawczo-Analityczne sp. z o.o. w C , wykazały zawyżoną prężność par wynoszącą 86,9 kPa, podczas gdy dopuszczalna maksymalna prężność par wynosi 60,0 kPa, z tolerancją 2,1 kPa (62,1kPa).

Powódka nie zakwestionowała powyższych okoliczności a zatem należało je uznać za udowodnione.

Sporna pomiędzy stronami pozostaje jedynie prawna interpretacja tych faktów, a w szczególności kwestia dotycząca zasadności i wysokości wymierzonej powódce kary pieniężnej za naruszenie przez nią warunków koncesji.

**W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów zważył, co następuje:**

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Stosownie do treści art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 roku - Prawo energetyczne (Dz.U. z 2006 roku, Nr 89, poz. 625) karze pieniężnej podlega ten, kto nie przestrzega obowiązków wynikających z koncesji.

Należy zaznaczyć, że naruszenie nawet jednego z warunków koncesji jest już wystarczającą przesłanką do zastosowania przepisów z art. 56 ust. 1 i 2 Prawa energetycznego i wymierzenia na tej podstawie kary pieniężnej przez Prezesa Urzędu Regulacji Energetyki.

W ocenie Sądu, brzmienie powołanych wyżej przepisów przesądza o obligatoryjnym charakterze kary za naruszenie określonych w koncesji warunków wykonywania działalności gospodarczej, przewidując bezwzględny obowiązek ukarania danego przedsiębiorcy w sytuacji spełnienia hipotezy przedmiotowej normy prawnej. Przepis art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy – Prawo energetyczne stanowi więc samodzielną podstawę do wymierzenia kary przedsiębiorcy za niedochowanie obowiązków udzielonej koncesji.

W ocenie Sądu, słusznie Prezes URE uznał, że w przedmiotowej sprawie zachodzą podstawy do nałożenia na powoda kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy – Prawo energetyczne.

Należało, bowiem zauważyć, że powódka akceptując warunki udzielonej jej koncesji, zaakceptowała również warunek określony 2.2.1., zgodnie z którym Koncesjonariuszowi

nie wolno czynić przedmiotem obrotu paliw ciekłych określonych w koncesji, których parametry jakościowe są niezgodne parametrami wynikającymi z norm określonych obowiązującymi przepisami. Powódka powinna, zdaniem Sądu, liczyć się z obowiązkami wynikającymi z tego faktu oraz z ewentualnymi trudnościami w sprostaniu im.

Sąd uznał, że powódka w żaden sposób nie wykazała, że dopełniła w zakresie obowiązku koncesyjnego określonego w punkcie 2.2.1 należytej staranności, ocenianej zgodnie z art. 355 § 2 k.c., uwzględniającej zawodowy charakter prowadzonej działalności. Działalność ta ma charakter koncesjonowany, a koncesja poprzez warunek 2.2.1 nakłada na powódkę obowiązek sprzedaży paliw o jakości zgodnej z obowiązującymi przepisami.

Zatem, w ocenie Sądu, to na powódce jako profesjonalistce ciążył obowiązek stworzenia takich warunków, aby wykluczyć możliwość wprowadzenia do sprzedaży paliwa o jakości nie odpowiadającej normom określonym w rozporządzeniu Ministra Gospodarki i Pracy z dnia 16 sierpnia 2004 roku w sprawie wymagań jakościowych dla paliw ciekłych.

Należy przy tym zaznaczyć, że przedsiębiorca ma pełną swobodę wyboru działań, które podejmie w celu wywiązania się z obowiązków koncesyjnych. Może to czynić, np. poprzez żądanie od dostawcy certyfikatów potwierdzających jakość paliwa przy zakupie każdej jego partii, czy pobranie stosownych próbek paliwa do kontroli.

Tymczasem, z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że powódka przy odbiorze paliwa nie prowadziła należytych badań jakości dostarczonego paliwa, poprzestając jedynie na metodzie dla niej możliwej tj. organoleptycznej.

Również poleganie na gwarancji dostawców, co do jakości dostarczanego paliwa jest, w ocenie Sądu, działaniem niedostatecznym i nierozważnym.

Zatem, powódka na własne ryzyko dopuściła do sprzedaży paliwo, przyjmując na podstawie zapewnień dostawcy, że spełnia ono normy jakościowe określone w obowiązujących przepisach. Tym samym, w ocenie Sądu, powódka przejęła na siebie odpowiedzialność za jakość otrzymanego paliwa.

Podkreślenia wymaga, że postępowanie administracyjne prowadzone przez Prezesa URE w sprawie nałożenia kary pieniężnej zmierza wyłącznie do oceny, czy zostały wypełnione przez przedsiębiorcę obowiązki wynikające z udzielonej koncesji, a więc czy zostały spełnione warunki, na których dopuszczalne było prowadzenie działalności w tym zakresie.

Tym samym nie zasługują na uznanie, zdaniem Sądu, twierdzenia powódki, która czuje się całkowicie niewinna gdyż zrobiła wszystko, co tylko możliwe, aby nie sprzedawać paliw z parametrami jakościowymi niezgodnymi z obowiązującymi przepisami. Twierdzenie powyższe nie zostało poparte przez powódkę żadnymi dowodami.

Wobec tego, skoro w wyniku przeprowadzonej kontroli ustalono, że wprowadzone do obrotu paliwo nie spełnia wymogów jakościowych zgodnych z obowiązującymi przepisami, odpowiedzialność z tego tytułu spoczywa na podmiocie gospodarczym prowadzącym sprzedaż tego paliwa.

Z uwagi na bezsporny fakt wprowadzenia przez powódkę do obrotu benzyny bezołowiowej Pb-95 o jakości niezgodnej z obowiązującymi przepisami prawa uznać należało, że powódka swym działaniem bezsprzecznie naruszyła warunek 2.2.1 koncesji, co w pełni uzasadniało nałożenie na nią kary pieniężnej na podstawie art. 56 ust. 1 pkt 12 ustawy – Prawo energetyczne. Rozważyć można jedynie, czy jej wysokość została prawidłowo ustalona przez Prezesa URE.

Na podstawie oceny zebranego materiału dowodowego Sąd nie dopatrył się jednak jakichkolwiek okoliczności uzasadniających zmianę przedmiotowej decyzji w kwestii nałożonej na powódkę kary pieniężnej.

Sąd uznał bowiem, że z uwagi na to, iż fakt nieprzestrzegania przez powódkę obowiązków wynikających z koncesji został stwierdzony ponad wszelką wątpliwość, z tego względu ustalenie kary pieniężnej w wysokości 10000 zł, nie jest zbyt wygórowane. Należy w tym miejscu zaznaczyć, że Prezes URE mógł, stosownie do treści art. 56 ust. 3 ustawy – Prawo energetyczne, wymierzyć powódce karę pieniężną w wysokości do 15% przychodu ukaranego przedsiębiorcy.

W ocenie Sądu, wymiar kary ustalony przez Prezesa URE uwzględnił fakt, że w wyniku działań powódki zagrożony został interes ekonomiczny odbiorców oraz naruszony został w istotny sposób porządek prawny.

Podkreślenia wymaga bowiem, że kara pieniężna, o której wyżej mowa, ma pełnić funkcję prewencji szczególnej i ogólnej, a więc być zarówno realną, odczuwalną dolegliwością dla ukaranego podmiotu, będącą reakcją na naruszenie przepisów, ale także wyraźnym ostrzeżeniem na przyszłość, zapobiegającym powtarzaniu nagannych zachowań.

Natomiast zmniejszenie jej wysokości stałoby w sprzeczności z jej celami prewencyjnymi za niezastosowanie się do bezwzględnie obowiązujących wymagań Prawa

energetycznego, jak również represyjno-wychowawczymi, zmierzającymi do wymuszenia na ukaranym przedsiębiorcy przestrzegania reguł prawnych w przyszłości.

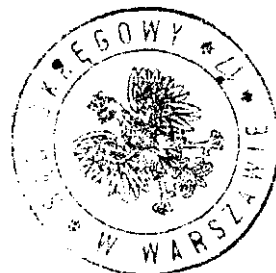
Mając na uwadze powyższe Sąd uznał, że ustalone w postępowaniu administracyjnym okoliczności dotyczące stopnia zawinienia i społecznej szkodliwości czynu powódki, jej dotychczasowe zachowanie i możliwości finansowe a w szczególności fakt przekroczenia obowiązujących parametrów jakościowych w pobranych u powoda próbkach paliwa, w pełni uzasadniają nałożenie na powódkę kary pieniężnej w wysokości ustalonej przez Prezesa URE.

Sąd nie uwzględnił wniosku powódki o dopuszczenie dowodu z dokumentu – opinii rzeczoznawcy Władysława M , gdyż uznał, że ekspertyzy wykonane przez specjalistów na zlecenie strony, traktować należy nie jako dowód opinii, lecz jako stanowisko strony na poparcie swoich twierdzeń.

Opinią biegłego w rozumieniu art. 278 k.p.c. – co potwierdzają zgodnie judykatura i doktryna – jest tylko opinia złożona przez osobę wyznaczoną przez sąd. Nie może być natomiast traktowana jako dowód w procesie opinia biegłego, choćby był nim stały biegły sądowy, sporządzona na piśmie na polecenie strony i złożona do akt sądowych. Prywatne ekspertyzy opracowane na zlecenie stron, czy to w toku procesu, czy też jeszcze przed jego wszczęciem, należy traktować, w razie przyjęcia ich przez sąd orzekający, jako wyjaśnienie stanowiące poparcie, z uwzględnieniem wiadomości specjalnych, stanowiska stron (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2002 roku sygn. akt I CKN 92/00).

Mając na uwadze powyższe, Sąd nie uwzględnił także wniosku powódki o przesłuchania w charakterze świadka Władysława M , gdyż wniosek ten nie zmierza do udowodnienia faktów, lecz do przedstawienia jego ocen.

Z tych względów Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów uznał, że wydana przez pozwanego Decyzja znajduje pełne uzasadnienie w świetle okoliczności sprawy i obowiązujących przepisów i oddalił wniesione przez powódkę odwołanie na podstawie art. 453<sup>53</sup> § 1 k.p.c.



SSO Bogdan Gierzyński  
Za zgodność z oryginałem  
Sekretarz